Nro 299
D. 6. Listopada.
CZWARTEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Sejm Koronacyjny za Ludwika 1371.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości dnia 9 z.m. mianowała Obrońcami przy Sądzie Pokoiu Ptu Sochaczewskiego, *Wincentego Janowskiego* Applikanta Sądu tegoż, i *Teodora Żendziana* Obrońce z Sądu Rawskiego.

Towarzystwo Dobroczynności składa powinne podziękowanie *bezimiennemu*, który dla chorych znajduiących się w domu tegoż Towarzystwa, ofiarował 4 kopy *Piiawek*. Ten dar stał się nader użytecznym dla chorych.

Według Taxy urzędowej, w *Warszawie* w b: miesiącu ma się przedawać funt dobrej *Wołowiny* po gr: 8. *Cielęciny* gr: 9. *Wieprzowiny* gr: 9. *Baraniny* gr: 6. Na *Wolnicy* o grosz taniej.

Wczoraj w ciągnieniu 4tej Klassy 34tej Loterji, znaczniejsze wygrane są następuiące: Nr 23,725 wygrał zł: 15,000, los wzięty u Macieiowskiego w Piotrkowie. Nr 17,328 zł: 7000 u Lipmana Ginsa w Kaliszu. Nr 14,857 zł: 5000 u Petyskusa. Nr 25,838 zł: 3000 u Wejsmana w Przysusze.—Po zł: 2000, Nr 23,929 u Werthejma, Nr 28,975 u Lindemana. — Po zł: 1500, Nr 16,643 u Sterna w Płońsku, Nr 18,773 u Petyskusa, Nr 20,536 u tegoż, Nr 29,000 u F. M. Kona.—Po zł: 1000, Nr 834 u Biedermana w Białej, Nr 3126 u Werthejma, Nr 7840 u Józefa Louis w Krakowie, Nr 8138 u Manassa, Nr 8790 u E. Deplera, Nr 9625 u Józefa Louis w Krakowie, Nr 13,507 u Izraela Kona, Nr 14,263 u Blocha w Kaliszu, Nr 17,134 u Werthejma, Nr 20,859 u E. Deplera.

Bardzo dokładna Mappa *Teatr wojny w Azji mniejszej*, składaiąca się z 3ch kart in folio, iest do nabycia w Księgarni A. *Brzeziny* i Kom: za zł. 12.

Korale od bardzo dawna nienależące do ozdób *Damy*, a w Polsce zachowywane ciągle między pięknemi wieśniaczkami *Krakowskiemi*, znowu są najmodniejsze; dzienniki Paryzkie donoszą, że od kilkunastu dni *Damy* należące do pierwszego tonu, ukazały się w salonach maiąc na szyi *Korale*. Natychmiast w pracowniach *Klejnotników* (Jubilerów) zaczęto robić zausznice, zapinki, naszyjniki, bransoletki etc. ozdobione koralami. — Ułożenie włosów na głowie Elegantki, powinno się składać z 6ciu pukli po 3 z każdej strony czoła. — Najmodniejsze Zegary są oprawne w kryształ różnego kształtu; ieden z takich Zegarów wystawiony w *Paryżu* wyobraża skałę z której *Mojżesz* wydobywa źródło. — Sukien Damskich fulardowych najwięcej widać teraz koloru zielonego. Kapelusze krepowe białe są ozdobione ponsowemi wstążkami, szeroką blondyną i nieco drobnemi kwiatkami. Tok lila do większego ubioru powinien mieć 2 pióra rajskiego ptaka. Barety pokazuią się coraz obszerniejsze z axamitu lub atłasu różnych kolorów. Eleganci zapinaią teraz koszule na piersiach 10 do 12 guziczkami złotemi. Pantalonki powinny być z popielatego kazmirku. (W *Sklepie Ubogich* znajduie

się do nabycia 2 sznury *Bisiorów* owalnych z czarnej kości Azjatyckiej, niegdyś były bardzo modnemi i ozdabiały szyie znakomitych piękności.)

W doniesieniu o wydanym przez Drukarnią Gałęzowskiego i Komp: nowym Kalendarzu domowym (Nr 287 Kurjera Warszawskiego i Nr 291 Gazety Polskiej) wyczytałem, iż cena tegoż Kalendarza iest podwójna złp: 2 gr: 10 i na papierze welinowym ze złoconemi brzegami dla *osób dystyngowanych* złp: 4. Osobliwsze to wyrażenie, które tylko na afiszach menażerjowych zwykliśmy czytać, iest cokolwiek nie iasne; nie można bowiem powiedzieć, czyli za Kalendarz na lepszym papierze tylko *dystyngowane osoby* drożej płacić powinny, *niedystyngowane* zaś po cenie niższej; czyli też te ostatnie wcale nie maią prawa nabywania Kalendarza ze złoconemi brzegami. ? Niechaj mi przebaczy Drukarnia to zapytanie, które nie ma na celu uszczerbku wziętości tak powszechnie pożądanego i odpowiadaiącego w zupełności przeznaczeniu swemu Kalendarza. Nie ieden z czytaiących zrobiłby iej podobne zapytanie, które bardzo naturalnie z zawiadomienia tego wypływa. Co do mnie, sięgnąłem do kieszeni po cztery złote, ale wolałem wstrzymać się do objaśnienia Drukarni, w obawie, abym się nie musiał z *dystynkcji* legitymować. — Bonifacy *Krupka* mieszczanin Warszawski.

Nów iutro o godzi: 4, minu: 28 po południu. — Dziś zimna stopni 5.

Za obowiązek czuię podać do publicznej wiadomości spostrzeżenia które na pewnem doświadczeniu oparte, mogą pomodz cierpiącej ludzkości. I tak, *Balsam siarczany Franz: Wyżykowskiej* iak zbawienne wielu osobom w Ekonomji rządowej *Brysk* przyniósł skutki, tak mniemam iż warte iest aby ogłoszonemi zostały. A naprzód, kobiecie od lat 10ciu twarz całą wyrzutem róży zeszpeconą maiącej, nietylko że zupełnie zstrzepioną skorupę wygoił, ale nadto puchlinę zadawnioną spędził, rysy do pierwszej doprowadził formy, i skórze zwyczajną delikatność i gładkość po kilkakrotnem smarowaniu powrócił. Wielu włościanom zapalenie oczu i czerwoność nadzwyczajną z powiek spędził; zacięcie siekierą, lub zarżnięcie sierpem rąk, co często bardzo wśród żniw przytrafia się, z zadziwiaiącą szybkością uleczył. Oprócz tych i tym podobnych skutków iakich ludzie doświadczyli, przypa-muiącej teraz chorobie *ospy u owiec*, pomaga nadzwyczajnie gdy która kuleie, smaruiąc iej wyrzuty między szparami u nóg lub też miejsca obolałe którem ziemię dotykać są przymuszone, ludzież w wydarzeniach gdy oczy cierpią lub skura z głów iak się często wydarza opada, w dni kilka, smaruiąc, wszystko się zagaia i cierpienia rzeczywistej ulgi doznaią. — C. Ap:

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Monitor Paryzki donosi urzędownie d. 4 z. m. że *Jbrahim Basza* wypłynął z ostatnim konwoiem z Portu *Nowaryno* do *Egiptu*. Słabe garnizony, które ten Basza zostawił w warowniach *Messenji*, zdaie się, iż nie maią istotnej chęci szczerze bronić swych stanowisk, przeto spodziewać się należy, że to wojsko wkrótce się podda. Jenerał *Mezon* po odjeździe *Jbrahima* stał z brygadą Jenerała *Higonet* pod *Nowarynem*, a Jenerał *Sebastjani* uważa z swoią brygadą twierdzę *Koron*. Jenerał *Sznejder* wypłynął z swoią d. 2 z. m. ku *Patrasowi* dla przystąpienia do działań woiennych przeciw tamecznemu Tureckiemu garnizonowi. — Liczba chorych w wojsku Francu: w *Morei*, znacznie się powiększyła, iednak iest najusilniejszem staraniem Jenerała *Mezon*, aby rozporzą-

dzenia zapobiegły dalszemu niebezpieczeństwu. Dla wzmocnienia zdrowia daią teraz temuż wojsku podwójne racje wina, gdyż postrzeżono iż ten napój w tamecznym klimacie broni od chorób zaraźliwych. — W *Gibraltarze* powiększa się z każdym dniem zaraźliwa choroba, d. 3, 4, 5 i 6 z. m. 99 osób różnego stanu i wieku padło ofiarą tej okropnej zarazy. — Chorych na tę zaraźliwą febrę d. 6 z. m. było 668 osób, prócz tego 18tu Officerów Angielskich należących do tamecznego garnizonu. Wieczorem iest tak smrodliwy odor w *Gibraltarze*, iż z trudnością go znieść można, co znacznie się przyczynia do rozszerzenia zarazy. Już nikt się nie znajduie w tem mieście któryby nieutracił krewnego lub znaiomego i przyiaciela. — Jedna z gazet francuzkich odebrała list z *Londynu*, który doniósł że Poseł Austrjacki Xże *Esterhazy* odebrał wiadomość iż dwór Austrjacki żąda aby młoda Królowa Portugalska *Donna Marja* bawiąca dotąd w *Londynie* przybyła do *Wiednia*. Z tego powodu nastąpić miała narada między Xciem *Esterhazym* a Lordem *Aberden* i pierwszym Szambelanem *Donny Marji*, Margrabią *Barbeiena*. W czasie tej narady miał ostatni oświadczyć, ieżeli mu będzie uczyniona ieszcze raz podobna propozycja, on bez zwłoki odwiezie młodą Królowę napowrot do *Ameryki*, — Sławny Artysta *Kiuli* podał niedawno Królowi Francuzkiemu głowę Westalki, którą ułożył z małych kamyków sposobem mozaiki. Ta głowa iest co do kolorytu tak piękna iż niemożna ią rozróżnić od pracy naydoskonalszego malarza.

W niektórych gazetach *Londyńskich* są umieszczone mowy miane na zgromadzeniach *Katolików Irlandzkich* i okropne opisy ile ciż Katolicy cierpią, iak są uciskani, pozbawiani wszelkich swobód etc. a to w kraiu szczycącym się iż iest naybardziej ucywilizowany. —

Gazeta Francuzka pisze d. 24 z. m. «Dziś rano policja tak nadzwyczajnego użyła środka względem kilkudziesiąt (60 lub 80) urzędników przychodu Poczt, iż nawet nie staie nam wyrazu na iego oznaczenie. W chwili rozpoczęcia pracy, oddział policjantów wszedł do pałacu administracji poczt i aresztował cały wspomniony wydział, nie pomiiaiąc nawet szanownego naczelnika, Pana Żakson. Dla nieprzerwania czynności, prowadzono po kilku do ich mieszkań, z wezwaniem wydania wszelkich papierów, stanu maiątków ojczystych, listów prywatnych, prac literackich, a nawet reiestrów pieniężnych, co wszystko zabrane i niewiadomo gdzie odniesione zostało. Przerażenie objęło wszystkich tych pracowitych ludzi, po większej części maiących długie lata zasług, a teraz znajduiących się nieiako pod sądem. Niewiadomo iak dalece w tych mnogich wizytach i zaborach papierów zachowanym został prawny porządek. Trudno wierzyć, ażeby każdej z nich przytomnym był Kommissarz policyjny. Dowiemy się o tem później. Tym czasem, musimy tylko boleć nad podobnym kompromitowaniem całej Administracji przed publicznością, środkami iakich może, od *Napoleona*, nie było ieszcze przykładu.»

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Część zabudowań Possessji Nr 2060 własnością Sukcessorów Fryderyka Neumana będącej wraz z zakładem do wyrabiania Papieru usposobionym, tudzież wszelkiemi, maszynami, narzędziami i rekwizytami fabrycznemi wypuszczona będzie w drodze Exekucji Administracyjnej na satysfakcją długu Skarbowego w trzechletnią dzierżawę zaczynaiącą się od dnia 1 Stycznia 1829 r. lub na czas dłuższy ieżeli konkurenci z słusznych powodów tego żądać będą. Na odbycie w tym celu Licytacji publicznej oznaczaiąc stanowczy termin na d. 24 Listopada r. b. na godzinę 3cią z południa wzywa chęć podjęcia się tej dzierżawy maiących aby zaopatrzeni

w Vadjum w summie zł: 500, w gotowiźnie tu w Ratuszu Głównym w Sali zwykłych posiedzeń w terminie powyżej oznaczonym znajdować się chcieli. Warunki do Licytacji w każdym czasie w Biórze Urzędu Municypalnego przejrzane być mogą.—Warszawa dnia 31 Października 1828 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda*.—Sekretarz Jlny *G. Jahołkowski*.

W Kontynuacji uprzednich ogłoszeń, Rządca Domu pod Nr 493, przy ulicy Miodowej sytuowanego, podaie do publicznej wiadomości iż w Pawilonie stykaiącym się z Posessją W. Kernerowej, znajduie się na parterze, na pierwszem i drugiem piętrze kilka appartamentów od 6 do 12 Pokoiów z Stajniami i Wozowniami oraz kilka appartamentów Kawalerskich od 2 do 4 Pokoiów zawieraiących, bez Kuchni i Stajni lub ze Stajnią, prócz tego są do nayęcia dwa Magazyny na dole, każdy z kilko Pokoiami.

☞ Przy ulicy Senatorskiej w domu dawniej Blanka zwanym pod Nr 461, dostać można w każdym czasie Szkła z Huty Jagodnickiej, w różnych gatunkach, sprzedaie się na skrzynie lub ogółem. Ktoby sobie życzył takowego Szkła nabyć za pomierną cenę, raczy się zgłosić do JP. Tonikowskiego Szklarza, w tymże domu mieszkaiącego.

☞ Sommer Zegarmistrz przeniosł się na Krakowskie Przedmieście Nr 418.

Człowiek młody maiący najpiękniejsze zalety i rekomendacje, życzy sobie wejść w obowiązki tu w Warszawie iako to: Pisarza domu, Marszałka, Rządcy lub na Prowincji Kommissarza i tym podobne. Wiadomość powziąść można w Hotelu Niemieckim pod Nr 19 w Officynie na dole.

Czarne halsztuki włosienne i materjalne, bardzo trwałe i dogodne, a osobliwie dla Wojskowych, na fason Paryzki, robią się przy ulicy Wareckiej w domu W. Królikowskiego Nr 1356, dostać można takowych każdego czasu lub obstalować za mierną cenę.

Dnia 7 m. i r. b. zrana o godzinie 10 przy ulicy Marymotskiej iako to: Kantorek, Krzesła, Szafa, Zegar, Komody, Kanapy, i inne, przy ulicy Marymontskiej Nr 3133, zaś na targu publicznym Muranów zwanym Koni para ieden kasztanowaty, drugi szpakowaty po południu o godzinie 2 przez publiczną Licytacją więcej daiącemu sprzedane będą. — *Jan Kanty Batogowski*, K. S.

Niżej podpisany sprowadziwszy sam z Węgier znaczny transport Wina, ma honor donieść iż otworzył Handel Winny pod Nr 556, przy ulicy Długiej w Pałacu W. Dükerta, z którym poleca się Szanownej publiczności. — *Jerzy Joanowicz i Komp:*

Los Całkowity Nr 1366 do 4tej Klassy zginął lub przez omyłkę w kantorze moim wydany, wygrana paść mogąca, temu tylko wypłacona będzie który los do 3ciej klassy posiada. — *Simon Kohn.*

Kommissarz Cyrkułu II. Miasta Stołecznego Warszawy. — Na skutek polecenia Urzędu Municypalnego M. S. Warszawy z dnia 23 b. m. i r. Nr 3,561 z wydziału Policyjnego wydanego rozebranie Officyny drewnianej w domu przy ulicy Rybaki pod Nr 2536 stoiącej iako niebezpieczeństwem zawalenia się grożącej nakazuiącego i na żądanie Opiekunów Sukcessorów Ostaszewskich zawiadamia Publiczność interessowaną, iż taż Officyna na rozebranie i placu uprzątnienie przez Licytacją publiczną w dniu 7 m. i r. b. o godzinie 10 zrana więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu na miejscu tejże Possessji za gotowe pieniądze zaraz zapłacić się maiące sprzedaną zostanie. — *Piotrkowski K. P. C. II.*

☞ Uwiadamiam niniejszem iako z Handlu pod Firmą: S. L. Kronenberg Wwa i Sukces: odprawiłem się. Mieszkam tymczasem w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 6; o dalszym zaś przedsiewzięciu moiem, później będę miał zaszczyt donieść. — *Simon Nelken*

Przy ulicy Twardej pod Nr 1095 iest do naięcia od Nowego Roku Ogród z Stancją, Piwnicą, Górą, Stajnią i Drwalnią, w tymże domu są 3 Pokoie z Kuchnią, Piwnicą, Górą i Drwalnią; życzący niech się do Właścicielki mieszkaiącej przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030 zgłosi.

☞ Ponieważ Simon Nalken z Kalisza u mnie w Kantorze Wexlu będący, już przezemnie odprawiony został uwiadomiam więc tem interesantów, aby na rzecz moią z nim w czynności nie wchodzili. — *S. L. Kronenbergs Wwa.*

Utrzymuiąca odtąd przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072, Maszynę do glansowania Perkalów i Płócienek, przeniosła swe mieszkanie do Starego Miasta pod Nr 53, a udal się łaskawym względom publiczności polecа. — *Duvé.*

Dnia 4 m. b. wieczorem wyszły z podwórza XX. Piiarów przy ulicy Długiej 3 Wieprze, ieden większy srokaty a dwa mniejsze białe bez żadnej odmiany. Jeżeliby kto miał o takowych wiadomość, zechce dać znać w miejsce rzeczone, a wynadgrodzonym będzie.

TEATR. W krótce nowa Opera *Mularz* i *Slusarz*.